

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:

od godz. 8 — 10 i od 14 — 16.

ADMINISTRACJA CZYNNA:

od godziny 8-ej do 19-ej.

MADRYT DOGORYWA

OSTATNIE DNI ALMERII

12.II. Po zdobyciu Motril, ar-
adniowa posuwa się pośpiesznie w
Almerii i zajęła wczoraj miejsc
ofama, Munda i Laurin el Gran-
Almerii panuje zupełny chaos. Ciągłe
uciekierzy spad Malagi, po-
zamieszanie. Władze Almerii
uciekierzy dla uciekinierów ani pomie-
ani żywności, a Walencja na we-
pomoc nie odpowiada.

Artyleria rządowa bombardowała wczoraj zaciekle wszystkie odcinki frontu ma-
dryckiego. Jak przypuszczają, komitet o-
brony Madrytu przygotowuje wielki atak,
który ma złamać ofensywę powstańców. Zda-
je się, że główny atak skierowany bę-
dzie na dzielnicę uniwersytecką.

Barcelona 8 wyższych oficerów sowiec-
kich. Ponadto z Perpignan odszedł trans-
port 100 ochotników sowieckich do Katalonii.
Z Marsylii wypłynął statek holender-
ski, który wiozł na pokładzie 340 karabi-
nów maszynowych, przeznaczonych rzeko-
mo dla Meksyku, a naprawdę odpłynąć
miał do Alicante.

Artyleria rządowa bombardowała wczoraj zaciekle wszystkie odcinki frontu ma-
dryckiego. Jak przypuszczają, komitet o-
brony Madrytu przygotowuje wielki atak,

który ma złamać ofensywę powstańców. Zda-
je się, że główny atak skierowany bę-
dzie na dzielnicę uniwersytecką.

Dalsza pomoc Sowietów dla Hiszpanii

PARYŻ, 12.2. „Echo de Paris“ donosi, że przez Paryż przejechało w drodze do

Loteria liczbowa od jesieni

Co tydzień ciągnięcie

WARSZAWA, 12.II. Jak słyhać, pro-
jekt posła Wagnera o wprowadzeniu w
Polsce loterii liczbowej ma szanse reali-
zacji i to już w niedługim czasie. Jeżeli
Sejm poweźmie odpowiednią uchwałę, lo-
teria liczbowa będzie wprowadzona już na

jesieni tego roku. Losy jej będą sprzeda-
wane w specjalnych kolekturach.
Ciągnięcia loterii liczbowej mają się od-
bywać co tydzień. Grać można będzie po-
cząwszy już od 10 groszy, tyle bowiem ma
wynosić najniższa stawka na jeden los.

Zasada loterii liczbowej będzie nastę-
pująca: Koło loteryjne będzie zawierało
95 zwozków, z których każdy wypełniony
będzie numerem kolejnym, począwszy od
1, a skończywszy na 95.

Przy ciągnięciu z koła wyjmowanych
będzie pięć zwozków których numery bę-
dą stanowiły wygrane. Publiczność będzie
miała za tym możliwość nabyć los na jeden
z dowolnych numerów w granicach od 1
do 95, bądź też więcej losów na różne nu-
mery, powiększając tym samym szanse wy-
granej. Wysokość jej będzie zależała prze-
de wszystkim od wysokości stawki, poza
tym od obstawienia danego numeru.

Im mniej ludzi będzie nań grało, tym
większa przypadnie suma do podziału. —
Loteria liczbowa przewiduje jeszcze moż-
ność ustalenia kolejności, w jakiej będą
padały z koła numery.

es uratował rodzinę rod zatrucia gazem

GOSZCZ, 12.8. Onegdaj otrul się
wieloletni 50-letni Marcin Szubert
przedostawał się na wyższe piętro,
do sypialni, gdzie spała cała ro-
dzińska. Niewątpliwie wszyscy zo-
truliby gdyby nie pies, który znaj-
dł się w pokoju.

on wyć i lizać ręce śpiących, bu-
rzonego gazem Osieńskiego, któ-
kami sił zdołał otworzyć drzwi.

ojna z katolikami w Meksyku

ABA, 12.2. Z polecenia władz za-
ponownie szereg kościołów, któ-
tym na żądanie tłumów wiernych
otwarte. Około 50 tys. wiernych
owało jeszcze raz otwarcie kościo-
w i dzwony i rzucając petardy w
ści oddziałów wojskowych. Tłum
stawał następnie przed pałacem gu-
b. Gubernator przyjął delegację
stantów i oświadczył im, że otwar-
kości nie jest zależne od niego,
rządu centralnego, a głównie od
finansów, który opiekuje się ko-
i. W miejscowości Villa de Rio Blan
policy uniemożliwili siłą zamknięcie
ych przez nich kościołów.

Katastrofa kolejowa linii Kraków—Płaszów

AKÓW, 12.2. Dzisiaj w godzinach
wydarzyła się przy posterunku
na linii Kraków — Płaszów kata-
kolejowa.
na z pasażerów, Warszawski, został
ko rany. Jak stwierdzono, przyczy-
nastrofy była nieuwaga dyżurnego
na stacji w Krakowie.

MOTTO: Spotkały go wszystkie nieszczęścia, jak nowoczesnego Hioba, ale jednak nie stracił wiary w miłosierdzie Boga

Dziś i dni następnych!

Dramat, który wstrząśnie sumieniem ludzkości. Tragedia przeżyć przemówi do Waszych serc swą bolesną prawdą i szczerością. Pamiętacie »Niepotrzebne Człowieka« z Janningsem? Jean Hersholt przewyższył Janninga niezapomnianą kreacją w filmie

ZAPOMNIANA SYMFONIA

W rolach gł. Jean Hersholt, Don Ameche, Jankins i in.

SALA OGRZANA!

Nad program — DODATKI DŹWIĘKOWE

— P. mimo kosztownej dzierżewy filmu ceny miejsc zwykle. —

Układ handlowy z Niemcami zawarty

WARSZAWA, 12.II. Prowadzone od 3 lat w Berlinie i Warszawie rokowania han-
dlowe dały wreszcie pozytywny rezultat. Układ przedłużono na dalsze 2 lata. Wy-
sokość przywozu i wywozu wyznaczono dla każdego państwa na 170 milionów zł.

Układ zawierano w atmosferze wzajem-
nego zrozumienia potrzeb. Jutro należy się
spodziewać podpisania układu. Z polskiej
strony umowę podpisał wicemin. spr. zagr
p. Szambek, a z niemieckiej p. Wolfke,
ambasador niemiecki w Warszawie.

Na tropach mordercy Nawaszina

Kim jest tajemniczy młodzieniec ?

PARYŻ, 12.2. W trzy tygodnie po mor-
derstwie ekonomisty rosyjskiego Nawaszina, zgłosił się dziś w prefekturze poli-
cji szofer taksówki, zeznając, że w dniu
morderstwa zawiózł Nawaszina do Lasku
Bulońskiego, gdzie Nawaszin spotkał się
z pewnym młodszym człowiekiem: który pó-
źniej, po usunięciu się Nawaszina na zie-
mię, uciekł.

Szofer, który zresztą jest Rosjaninem, zeznał nadto, że 6 tygodni przed tym za-
wioził Nawaszina do tego samego miejsca

w Lasku Bulońskim, gdzie Nawaszin spot-
kał się z tym samym młodszym człowiekiem
który wówczas wsiadłszy do taksówki z
Nawaszinem, pojechał do pewnej instytu-
cji bankowej, której Nawaszin był kiedyś
dyrektorem.

Policja wnioskuje z tych zeznań, że Na-
waszin przez dłuższy czas utrzymywał za-
konspirowane stosunki z nieznanymi osob-
nikami, których ujawnienie stanowi klucz
do rozwiązania zagadki morderstwa.

Rekord w swoim rodzaju...

Ośmioro bliźniaków Dwojaczki po raz czwarty

BERLIN, 12.2. Jak podaje prasa nie-
miecka, w rodzinie rzeźnika Wilczucha w
Bytomiu wydarzył się rzadki wypadek.
Żona Wilczucha powiła ostatnio po raz
czwarty dwojaczki. Małżeństwo to posia-
da więc 8 dzieci - bliźniaków, nie licząc
dwojga dzieci, urodzonych pojedynczo. —
Wszystkie dzieci cieszą się dobrym zdro-
wieniem.

Sprawa Grzeszolskiego powróci do Sądu Apelacyjnego

WARSZAWA, 12.II. Dziś w Sądzie Naj-
wyższym odbyła się rozprawa Grzeszol-
skiego, na którą tenże nie przybył — Sąd
Najwyższy, po rozpatrzeniu, przekazał
sprawę ponownie Sądowi Apelacyjnemu.

Na łamach prasy

Prezydentura Stalina

Paryski „Le Matin” pisze:

„Z uporem, którego nie jest w stanie przewyciężyć idzie Stalin ku prezydenturze Rosji Sowieckiej. Funkcję tę właściwie stworzyła nowa konstytucja. — Stalin zapewne przybierze tytuł: „ojca ludów”. Zresztą tytuł „Ojca Turków”, przyjęty przez Atatürka już mu uitorował drogę do tego.”

Gdy u nas 1 miliard zł., w Niemczech 40 miliardów i 1.200 tys. żołnierzy

„Warsz. Dziennik Narod.” donosi:

„Gdy u nas uchwała się miliard zł., który w ciągu czterech lat najbliższych ma tworzyć nadzwyczajny „fundusz obrony narodowej”, to Niemcy wydały w ciągu ostatniego czterolecia na zbrojenia olbrzymią sumę 40 miliardów zł.

Jak przedstawia się dzisiaj lądowa siła zbrojna Rzeszy, podzielonej na 36 korpusów?

Pokojowy stan pogotowia niemieckiego wynosi do 1 miliona 200 tysięcy żołnierzy. Sprawozdawca wojkowego budżetu w Izbie francuskiej, p. Bernier, oblicza stan rezerw niemieckich na 4 miliony 450 tys.!

O zaopatrzeniu w materiał wojenny świadczyć zawrotnie wprost cyfry przywozu kruszców do Niemiec. Cała ta maszyna wojenna nastawiona jest na wojnę krótkotrwałą — z nagłym uderzeniem.

Polityka Sowietów na Wschodzie

„Gazeta Polska” przytacza:

„Historyk sowiecki, Pokrowskij, w IV tomie swej „Historii Rosji” mówi: „Dyplomacja angielska nigdy nie mogła zrozumieć, iż parcie Rosji na wschód było zawsze procesem głęboko organicznym”. Doktryna sowiecka, wykładana w szkołach ZSRR, dopuszcza na swoje usprawiedliwienie mistyczną siłę wyższą. Lecz poza „procesem organicznym” pozostaje i coś ważniejszego. Pozostaje w sile testament Lenina, który powiedział:

„Przyszłość związku sowieckiego i przyszłość rewolucji światowej leży w Azji. Tam, wśród niezliczonych rzesz uciemnionego ludu wybuchnie płomień socjalnej rewolucji; tak też zostanie zadany śmiertelny cios państwu kapitalistycznym.”

Wróg zrywa maski

Pos. Szeba ujawnił cele czeskiej polityki Wspólna granica z Rosją kosztem obszarów Po lutencje antypolskie uzyskały — probatę min. Kroft

WARSZAWA. — Posel Jan Walewski zgłosił na posiedzeniu Sejmu do łaski marszałkowskiej interpelację do Pana ministra spraw zagranicznych w sprawie antypolskich tez czeskiej polityki zagranicznej, sformułowanych w książce czeskiego ministra pełnomocnego w Bukareszcie, p. Szeby, a opatrzonej wstępem ministra spraw zagranicznych republiki Czechosłowackiej p. Krofty.

Interpelacja brzmi: Przed kilku miesiącami ukazała się książka czeskiego polityka, ministra pełnomocnego w Bukareszcie, bardzo bliskiego współpracownika ex-prezydenta Masaryka, męża zaufania prezydenta Benesza, b. generalnego sekretarza stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Czechosłowacji

p. Szeby pod tytułem „Rosja i Mała Europa w polityce światowej”.

Książka ta, nagrodzona na konkursie miasta Pragi, opatrzona wstępem urzędującego ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji p. Krofty, zawiera nie tylko tendencyjne i niezgodne z prawdą przedstawienie szeregu historycznych wypadków, związanych z dziejami naszych walk o niepodległość i o granice Rzeczypospolitej. Formuluje ona program polityki czeskiej wrogiej interesom naszego państwa.

Nie zamierzam poruszyć dysproporcji jakie istnieją pomiędzy prawdą historyczną a wywodami czeskiego dyplomaty. Nie będę również wchodził w szczegóły książki, która spotkała się z jednolitą negatywną oceną wszystkich odłamów naszej pu-

blicystyki politycznej, albowiem były te są nam wszystkim znane dzięki nie z prasy.

Tendencje czeskiej polityki zagranicznej wyrażające się w dążnościach daniach przez Czechosłowację współpracy z Sowietami znalazły w książce Szeby swój pełny wyraz. Zaopatrzony go rodzaju pracy wstępem p. Krofty wydaje się być niczym innym jak oficjalnym wyznaniem tego programu, którego poszczególnych tez rozważałem jesteśmy świadkami od dawna.

Jego etapy to antypolska działalność czeskich delegatów w Wersalu, skierowanych wszystkie swe wysiłki przeciwko naszemu złączeniu ziem w jedno państwo, to napaść na Polskę w styczniu 1919 r. w momencie trwania walk naszych o utrzymanie państwowego bytu, to niedopuszczenie do transportów amunicyjnych w okresie decydujących walk, to przyjazna gra na konferencji w Spa przed radą najwyższą, czy w sprawie wiazania umowy o sprawach ukraińskiej, wymierzonej przeciwko Państwu Polskiemu.

W tym świetle książka p. Szeby z jej urzędowym wstępem nie może być rewelacją. Wręcz przeciwnie, ko potwierdzeniem i rekapitulacją programu i skrytykowanej myśli ideologicznej czeskiej polityki, wrogiej państwu polskiemu, który w omawianym wypadku wyraża się w formie szczerości.

Daleki jestem od przypisywania kolwiek większego znaczenia tendencji czeskiej w układzie realnych politycznych w tej części Europy, tylko pod adresem p. ministra spraw zagranicznych sformułować pytanie: cenia on fakt opatrzenia kłamliwej i wrogiej w stosunku do Polski ministra Szeby, wstępem poprzedzonego przez aktualnego kierownika czeskiej polityki zagranicznej.

Opinia polska domaga się odebrać jasno sformułowane pytanie: mieć wyrażający się z poza zasłojących czeskich na temat „braterskiego” wrogi program polityki zagranicznej Polski i co znacząca fanatyczne pomysły p. Szeby dotyczące obszarów rytorialnych?

Czy wierzyć pokojowym przyjaźniom, wypowiedzianym przez Czechosłowację, wówczas gdy padają te deklaracje kierowników czeskiej państwowej o ich dążeniu do żywych stosunków z Polską — czy wa ich nie posiadała żadnej wartości właściwie ich tendencje rozumieć w ten sposób, jak sformułowane w książce ministra Szeby i w kolnacie czeskiego ministra spraw zagranicznych?

Jak się odbywało przygotowanie terenu do ataku na rząd

„Dziennik Poranny” donosi: Od początku lutego w wielu pismach prowincjonalnych ukazały się artykuły i notatki, opracowane niewątpliwie według jednego wzoru, omawiające słuszność, celowość i konieczność przeprowadzenia w parlamencie trzech ustaw, projektowanych przez pos. Freymana, a mianowicie: ustaw o zagospodarowaniu lasów prywatnych, o zmianie zawodu leśnika i o izbie leśników.

Akcja ta prowadzona jest dość szczególną metodą przez pos. Freymana, będącego od niedawna prezesem Związku Leśników.

Niezwykłość tej metody polega w pierwszym rzędzie na rozesłaniu do wszystkich oddziałów Związku specjalnych okólników w imieniu prezydium organizacji.

W pierwszym z nich prezes organizacji wzywa do telegraficznego przesyłania ministrowi rolnictwa rezolucji, prosiących o poparcie projektów; w drugim zaś, omawiającym organizację akcji prasowej w prasie prowincjonalnej, znajduje się dłuższy ustęp, poświęcony nadsyłaniu materiałów dla obrony ustaw na sejmie komisji rolnej.

W ustępie tym znajdujemy takie ciekawe zdanie: „należałoby tu nadesłać między innymi — materiały, ilustrujące kwalifikacje personelu majątków leśnych, informacje dotyczące kwalifikacji urzędników lasów, rażące przykłady bezplanowej i dewastacyjnej gospodarki i t.p. atrakcyjności, choćby i mniej ścisłe, spostrzeżenia”.

Opieranie prac sejmowych na „atrakcyjnych, choćby i mniej ścisłych spostrzeżeniach” rzuca ciekawe światło na propagandę uprawianą przez prezesa Związku Leśników.

Dla ścisłości stwierdzić należy, że prezes Freyman zaniedbał poinformowania o swej akcji prezydium Związku, w imieniu którego występuje.

Niemieckie obawy przed odbudowaniem monarchii w Austrii

BERLIN, 11.2. Ożywienie ruchu legitymizacyjnego w Austrii śledzą Niemcy bacznie okiem. Fakt ten wywołuje tu podrażnienie i niepokój, które wyraźnie wyczuwać się dają z artykułów pasywnych na ten temat, w dniach ostatnich zamieszczanych. Tendencją tych artykułów jest przede wszystkim zdyskredytowanie ruchu legitymizacyjnego, wskazanie na rozłam i sprzeczności w łonie samego obozu monarchistycznego.

Niemniej Niemcy nie lękają się, że ruch monarchistyczny, cieszący się dziś już tolerancją rządu, mimo swej obecnej słabości, posiadać może duże szanse rozwoju i może stać się groźny dla planów niemieckich w Austrii, zwłaszcza, że opiera się on na wpływowym sferach katolickich.

Wprawdzie nie ma jeszcze mowy o masowym ruchu monarchistycznym w Austrii — zauważa „Frankfurter Zeitung” — lecz niemniej wzmocniona i zręcznie prowadzona propaganda może doprowadzić do tego, że „w najbliższym czasie usłyszy się coś więcej o tym” — należy więc poświęcić temu baczniejszą uwagę, gdyż taki rozwój może mieć poważne następstwa, bo jak wiadomo, celem monarchistów „jest wwieńczenie granicy dzielącej Rzeszę niemiecką od Austrii”.

„Angriff” w jeszcze ostrzejszej formie zdyskredytować pragnie ruch monarchistyczny, rzuca więc pod adresem sąsiada Austrii ostrzeżenia, że legitymiści pragną w zasadzie przyłączenia do przyszłej monarchii austriackiej wszystkich daw-

nych jej terenów z czasów przedwojennych, że w polityce wewnętrznej będą oni się starali uwolnić od wpływów żydowskich, gdyż już dziś przeważają tam tendencje antysemickie.

Lecz i „Angriff” przypisuje legitymiz-

tom już dziś poważną siłę: „legitymiści są dziś tak silni — pisze wspomniany dziennik — że starają się rządowi, który zawarł umowę 11 lipca z Rzeszą narzucić swą politykę, politykę, która przymusowo może stworzyć zupełnie nową sytuację”.

Anglicy o sobie

Sala posiedzeń rady ministrów w Whitehall. Tyłem do komina, frontem do okien ustawiony jest przy stole obrad fotel premiera, dwadzieścia krzesel otacza wieńcem stół, są to krzesła ministrów.

Trzeba uprzytomnić sobie, kto siedzi przy stole, aby mieć pojęcie o organizacji Imperium brytyjskiego, o najbardziej niesymetrycznej, dowolnej i wielokształtnej konstrukcji państwowej, jaka istnieje na świecie.

Tu oto zasiada sekretarz stanu dla spraw Indii. Do jego resortu należą kwestie związane z bytem 350 milionów ludzi. Właściwy jednak zarząd Indii spoczywa w rękach wice-króla, gubernatorów jedenastu prowincji i książąt i radzów, panujących w 560 państewkach. Poza tym istnieją jeszcze lokalne instytucje samorządowe w Indiach oraz izba ustawodawcza dla Indii brytyjskich jako całości.

Czy można sobie wyobrazić coś bardziej różnorodnego, niż te wszystkie rządy zgromadzone w sali posiedzeń prezydium? Mamy tutaj 53 rządy (o ile bierzemy Indie jako jednostkę), z których jeden nie jest podobny do drugiego, wszystkie różnią się czymś między sobą.

Cały ten konglomerat jest pozbawiony logiki w układzie. System ten wykazuje wszystkie możliwe wady, zasługuje na każdą dającą się pomyśleć krytykę.

Właściwa mu jest jedna tylko zaleta. Ale bardzo ważna. Funkcjonuje...

Ten system funkcjonuje, ponieważ polega nie tyle na urzędach, co na osobach.

Uwagi powyższe, które ujmują w sposób lapidarny i jasny zasadnicze cechy organizacji Imperium brytyjskiego, wyszły z pod pióra p. ministra spraw wewnętrznych W. Brytanii, sir Herberta Samuel'a.

Wieczne pióro

po zł. 5. — ze złotą

nadeszły

Piotrków 1937

Zakłady Graficzne „Józef Pański Spółka” Piotrków, Legionów w 2,

Nowy Zarząd Powiatowego Komitetu

Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Piotrkowie

Obyło się w lokalu gimnazjum żeńsk. Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Średnich walcze z. branie Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Piotrkowie.

Zebrań przewodził p. dyrektor Buzek, sekretarzem p. Stolarski. Po wygłoszeniu sprawozdania z działalności dotychczasowego wydziału wychowawczego Komitetu, dokonano wyboru nowego Zarządu.

Powołano jednomyślnie na przewodniczącego Komitetu p. dyrektora Kazimierza Kotkowskiego, po czym na członków Wydziału Wykonawczego wybrano p. K. Dratwinę, przedstawicielkę Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, p. Starościnę Strzezińską - delegatkę T-wa „Opieka”, p. Żabińską - delegatkę Rodziny Wojskowej, p. Fijałkowską - przedstawicielkę Ko-

ła Gosp. Wiejsk., p. Tenenbaumową - przedstawicielkę T-wa Ochrony Zdrowia, p. Dybkowską - reprezentującą Zrzeszenie Komitetów Rodzicielskich przy szkołach powszechnych w Piotrkowie, p. Witolda Zarembe, przedstawiciela Chrześcijańskiego T-wa Dobroczynności i p. Edwarda Szereszewskiego - przedstawiciela Żyd. T-wa Dobroczynności.

Niezależnie od tego do Wydziału Wykonawczego weszli z urzędu: przedstawiciel Starostwa, Wydziału Powiat. i Zarządu Miejskiego m. Piotrkowa.

Komisję Rewizyjną tworzą: p. Dyr. Grabowska Wanda, p. dyr. Kruszyński, p. dyr. Rajkiewicz i p. Drecki.

Na sekretarza Wydziału Wykonawcz. powołano p. Kazimierę Dratwinę, zaś skarbnikiem został p. Witold Zaremba.

Jak się dowiadujemy, Wydział Wykonawczy Powiatowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży po ukonstytuowaniu się, zaraz przystąpił energicznie do pracy, dzieląc posiadane fundusze pomiędzy te instytucje, które statutowo zajmują się opieką nad dziećmi i młodzieżą, — zwłaszcza dziećmi i młodzieżą bezrobotnych i najuboższych.

Na pierwszym posiedzeniu Wydziału przyznano zasiłki kilku instytucjom. Wynoszą one ogółem około 3.000 złotych, co pozwala dożywić przeszło 1.000 dzieci. K. K.

W 17-tą Rocznicę Odzyskania Morza

Staraniem Uniwersytetu Niedzielnego w niedzielę, dnia 14 b.m. o godz. 16-ej (4 po poł.) w sali świetlicowej szkoły powsz. im. ks. J. Poniatowskiego w Piotrkowie, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 37, wygłosi o treści aktualnej bardzo ciekawy odczyt p. t. „W 17-tą Rocznicę Odzyskania Morza”

Prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej w Piotrkowie p. Jerzy Papiński.

Na ten tak wielce ciekawy odczyt zaprasza kierownictwo Uniwersytetu Niedzielnego wszystkich zainteresowanych. Wejście bezpłatne.

Zawiadomienie

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Bol. Chrobrego w Piotrkowie Tryb. donosi, że od dnia 22 do 27 lutego 1937 r. odbywać się będzie egzamin kandydatów na świadectwo z 6-ciu klas, od godz. 16 do 20.

Ostatni termin zgłaszania upiwa dnia 21. II. r.b. o godz. 12.

Do podania o dopuszczenie do egzaminu dołączyć należy:

1. Metrykę urodzenia
2. Ewentualne świadectwa szkolne
3. Życiorys
4. Wykaz lektury z języka polskiego (przy typie humanistycznym co i ile czytane z języka łacińskiego)
5. 2 fotografie
6. Dowód wpłacenia w P.K.O. taksy egzaminacyjnej w kwocie zł. 30.- na rachunek Gimnazjum, konto Nr. 33.108 p.o. DYREKTORA (-) WIKTOR BUZEK.

Katastrofa samochodowa

W ruchliwym punkcie miasta zderzyły się wczoraj dwa automobile, na szczęście obeszło się bez poważniejszego wypadku, jedynie pasażerka jednego z samochodów zemdlała z przerażenia. Kiedy wróciła do przytomności, pierwsze jej słowa były:

— Gdzie moja torebka? Miałam tam los loteryjny!

Oddano jej natychmiast torebkę, w której jak się okazało, znajdowały się różne drobniaki i ćwiartka losu do pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii Państwowej oraz sto złotych gotówką. Charakterystyczne jest, że pasażerka obudzony się z omdlenia — nie zaniepokoiła się przede wszystkim o sto złotych, kwotę bądź co bądź poważną, ale właśnie o ćwiartkę losu, za którą zapłaciła tylko dziesięć złotych. Gdy zagadnięto ją o to, odpowiedziała po prostu:

— Ćwiartka losu tak niewiele kosztująca przedstawiać może wartość kilkudziesięciu i więcej; tysięcy złotych; gubiąc los, nie wiedziałabym w ogóle ile straciłam, może drobną kwotę, a może wielką fortunę... Nigdy jeszcze nie zamieniłam posiadanego losu na inny, jak również nie zdarzyło mi się nie odnowić losu do następnej klasy; myśl, że właśnie na ten nieodnowiony lub zamieniony los paść może wygrana — nie dałaby mi spokoju! Wygrałabym już drobniejsze kwoty i wierzę, że wygram również wielką sumę!

Osobiste

Pan Starosta Ignacy Strzeziński wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął p. v-Starosta Tarnawski.

Z sądownictwa

Jak się dowiadujemy ze źródeł urzędowych przeniesiony zostanie dotychczasowy wiceprezes Sądu Okręgowego w Piotrkowie p. Stanisław Piliczewski na stanowisko v-Prezesa II Wydz. Cywilnego (odwoławczego) Sądu Okr. w Łodzi.

Zmiany personalne w Magistracie

Dotychczasowy naczelnik Wydziału Opieki Społecznej p. Stępień — został przeniesiony na stanowisko naczelnika Wydziału Administracyjnego. Funkcje naczelnika Wydz. Opieki Społecznej powierzono p. Haładajowi.

Kurs O. P. L. G.

Obwód Powiatowy L.O.P.P. w Piotrkowie rozpoczął zapisy na kurs O.P.L.G. III kategorii 65 godzinny, który rozpocznie się w końcu b. miesiąca.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje biuro Obwodu Powiatowego LOPP. Słowackiego Nr. 5 gmach Sądu Okręgowego pokój Nr. 15 w godz. od 10—14 i 17—19 codziennie do dnia 20 lutego b. m.

Wkrótce „Pan poseł”

ROZKŁAD AUTOBUSOWY

na linii **Piotrków - Łódź**

Odchodzą z Piotrkowa o g.g.:

8.00	11.00*	13.00	16.00*
18.00	21.00*	22.30	

Odchodzą z Łodzi o g.g.:

8.00*	10.00	13.00*	15.00
18.00*	20.00		

UWAGA: Autobusy, o nacz. kursują przez Węlc Kamocką, pozostałe przez Sroek.

ROZKŁAD AUTOBUSOWY

— na linii —

PIOTRKÓW - SULEJÓW

Odchodzą z Piotrkowa o g.g.

6.30	9.30	11.30	14.30	16.30	19.30	21.30
------	------	-------	-------	-------	-------	-------

Odchodzą Sulejowa o g.g.

7.15	10.10	12.10	15.10	17.10	20.10	21.50
------	-------	-------	-------	-------	-------	-------

Akademia

Zarząd Związku Rezerwistów i Rada Rodziny Rezerwistów, Koła w Piotrkowie urządzają z racji 17-ej rocznicy odzyskania dostępu do morza — uroczystą akademię, która odbędzie się w niedzielę dn. 14 b.m. o godz. 17-ej, w lokalu związku, ul. Piłsudskiego 48.

Prelekcję wygłosi p. Pacho Anna, profesorka Seminarium Nauczycielskiego.

Udział członków Z.R. — obowiązkowy. ZARZĄD Z.R. i RADA R.R.

Komunikat

W związku z zapytaniami, niniejszym podaję do wiadomości osób zainteresowanych, że do Teatru Powszechnego w Piotrkowie mogą być przyjęte jeszcze cztery osoby, mianowicie: dwie panie i dwóch panów. Zgłaszać się można w godzinach: od 17 do 19-ej, ul. Narutowicza 53.

WACŁAW SIENKOWSKI

Dyrektor Teatru Powszechnego w Piotrkowie Tryb.

Jana i Dobr.
Sl.wsch. 7.10 zach. 16.03
Ks.wsch. 18.41 zach. 9.22

Radio

TA, dnia 13-go LUTEGO 1937 R.
Audytyj poranna. 11.30 „Śpiewaj-senki“ (aud. dla szk.) 12.03 Konc. k. 12.50 Skrz. roln. 14.30 Wesola au dla dzieci Bobuś na gospodarstwie Muzyka lekka. 16.00 „Nasz progr.“ Popularne melodie Czajkowskiego Hermana.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy.
O książce R. Starzyńskiego (Czte w służbie Komendanta“ (W. Lipiń 9.00 Aud. dla Polaków z zagr. (o n.) 19.30 Konc. ork. P.R. i arje o 20.25 Nowości liter. 21.00 Poezja jera w muzyce — chór męski „E-dr. Wanda Roesler-Stokowska oraz męski - śpiew.

Wesola Syrena z Warszawy.
Muzyka lekka ork. P.R. z udziałem Sasa - refreny.

Wielka Piotrkowska

Okres Wielkiego Postu

Wielki w Kościele Katolickim trwa od Popielcowej do południa Wielkoboty. Okres ten jest pamiątką 40-go postu Pana Jezusa i należytem potowaniem duszy chrześcijańskiej zdrową ascezą do uroczystości Zmarstania Pańskiego. Kościół odnoś-przestrzegania postu wydał szereg ow, które każdy katolik rozumie-niosą myśl Kościoła w ustanowie stów, obowiązany jest zachowywać sy te odnoszą się zarówno do po- stego, t.zn. ograniczenia pożywane- armu w ten sposób, że tylko raz e wolno jeść do syta, jak i do wstrze- łości, czyli zupełnego powstrzyma- od pokarmów mięsnych. W diece- zkiej obowiązują przepisy, jakie o czasu w oparciu o ogólne prawa ne (Wiadomości Diecezjalne Nr. 2 r.) wydał Najdostojniejszy Pasterz kscelencja Ksiądz Biskup Włodzi- Jasiński. Treść ich jest następują-

Ścisły post obowiązuje od 21 r. skoń- do zaczętego 60 r. wszystkich ka- we wszystkie dni Postu Wielkie- órcz niedziel. Obowiązuje również dy, piątki i soboty suchodniowe i w- Bożego Narodzenia, Zielonych- lek, Wniebowzięcia N.M.P. i Wszyst- świętych.

Od postu ścisłego wolni są chorzy, owalescenci, niewiasty brzemiennie i- ące, ludzie ciężko fizycznie lub uny- pracujący, ubodzy żyjący z jałmuż-

Wstrzemięźliwość od mięsa obowią- tych, którzy ukończyli rok 7 aż do- jej starości.

Praw mięsnych nie wolno spożywać e we wszystkie piątki całego roku, w- zuchodniowe i cztery wymienione- cie.

Wolno używać wolno nawet w Wielki- k. Wolni są od wstrzemięźliwości ci,- postu ścisłego.

Ks. Proboszczowie pojedynczym ro- m i osobom, Ks. Prefekci rodzinom- zycieli i dzieciom poszczególnym mo- miarę potrzeby udzielać obszerniej- dyspensy.

Osoby stołujące się w restauracjach- w restauracjach lub wagonach- racyjnych kolejowych, o ile nie mo- stać potraw postnych, mogą spoży- mięsne.

Korzystający z dyspensy odmówić- 3 Ojcie nasz, 3 Zdrowaś Maria i 3- „Któryś za nas cierpiał rany, Jezus- ste zmiłuj się nad nami“, lub złożyć- na ubogich.“

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

nie zapożyczona we wszelkie nowości.

Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

ran leczniczy poleca Skł. Apt. P. Podgórskiego Piotrków, Słowackiego 12

2597 lat istnienia dynastii japońskiej

Święto narodowe Japonii

- Dzień 11 lutego jest najuroczystszym świętem narodowym Japonii.

W dniu tym obchodzi się bowiem rocznicę wstąpienia na tron cesarza Dżimmu, pierwszego, według legendy japońskiej władcy kraju Wschodzącego Słońca.

Działo się to w r. 660 przed Chr. i odtąd w japońskim domu panującym nie było żadnych zmian dynastycznych, obecny zaś cesarz Japonii, Hirohito, jest zgodnie z tą legendą, 124-ym z kolei dziedzicem japońskiego berła cesarskiego.

Tak mówi legenda, właściwa zaś historia Japonii rozpoczyna się w początkach V w. naszej ery.

Pierwotny ustrój państwowy Japonii stanowił związek rodów z rodem cesarskim na czele.

W w. VII ustrój rodowy ustąpił miejsca ustrojowi urzędniczemu. Centralną władzę piastował cesarz, ale występujący w jego imieniu regenci - feudalowie coraz bardziej uszczuplali prerogatywy cesarskie.

W w. VIII dwór cesarski obrał sobie po raz pierwszy stałą rezydencję w Nara (709—794) i odtąd okresy historii japońskiej noszą nazwy od rezydencji cesarskich lub też od rezydencji regentów panujących w imieniu cesarza.

Następny okres nosi nazwę „Heian“ od rezydencji cesarskiej Heian-dzo (później Kioto), lub „Fudziura“ od roku tej nazwy, który w okresie od r. 795 — 1186 osiągnął szczyt swojego znaczenia, usuwając w cień osobę cesarza jako władcy.

W w. XI rody szlacheckie Minamoto i Taira zaczęły zagrażać autorytetowi rodu Fudziura, a ostateczne zwycięstwo Minamoto nad Taira (1185) zapoczątkowało nowy okres polityczny Japonii, okres władzy „szogunów“, który przetrwał aż do r. 1868.

Szogun oznaczał pierwotnie stanowisko generała - głównodowodzącego; ród Minamoto uzurpuje sobie ten tytuł w znaczeniu faktycznych władców kraju.

Odtąd aż do restauracji władzy cesarskiej mikado był władcą Japonii tylko „de iure“, faktycznym zaś władcą był szogun.

Pod koniec XVI stulecia za szogunatu rodu Aszikaga (1392—1573) szogunowie zaczęli tracić pełnię swej władzy na rzecz baronów feudalnych, „daimio“, którzy rywalizując o wpływy toczyli wciąż walki między sobą.

Z chaosu skorzystał generał Ota Nobunaga, obalając w r. 1573 szogunata Aszikaga i opanowując cały kraj, wkrótce jednak zginął z rąk morderców, a jego miejsce zajął generał Tototomi Hidejosi (1592—1598).

Hidejosi jest jedną z największych osobistości historycznych Japonii: z ojca chłopca, ze stażennego gwansuje stopniowo na generała, a potem w r. 1586 otrzymuje od cesarza tytuł cesarskiego regenta, a w r. 1591 staje się „wielkim kanclerzem“ Hidejosi, zwany „Napoleonem Japonii“, planował podbój Chin i Korei i urządził dwie wyprawy na Koreję, w r. 1592 i 1597.

W r. 1600 po krótkim szegunacie syna Hidejosi, władzę nad krajem zagarnął Iejasu, jako pierwszy z szogunów rodu Tokugawa.

Szogunat ten przetrwał aż do restaura-

cji cesarstwa, t.j. do r. 1868

Jako rezydencję swoją obrał Iejasu Ye do, późniejszy Tokio, Iejasu pozbawił cesarza wszelkiej władzy politycznej, rządząc samowładnie krajem.

Wypadek doniosłej wagi historycznej, jako też niezadowolenie z dyktatorskich rządów szogunatu przyczyniło się do upadku rodu Tokugawa.

Historycznym wypadkiem było ukazanie się w 1853 r. w zatoce Jedo czterech amerykańskich statków wojennych, których dowódca komandor Perry zażądał w imieniu swego rządu nawiązania normalnych stosunków ze Stanami Zjednocz. A. P. Szogunat w obawie przed zbrojnym wystąpieniem eskadry zdecydował się na otwarcie kilku portów japońskich dla wymiany towarów z Ameryką.

Gdy w cztery lata potem szogunat zgodził się na otwarcie nowych portów i na dyplomatyczne przedstawicielstwa państw

obcych w Japonii, daimiowie ogłosili szoguna za zdraycę, będącego w zмовie z wrogami.

Gdy 3 lutego 1867 r. na tron wstąpił 15 letni Mutsuhito, daimiowie, rywalizujący do tego czasu o swoje wpływy na dworze połączyli się celem obalenia szogunatu. Po walkach między partyzantami cesarza a szogunatem, szogun „abdykował“ (17 listopada 1867 r.), a 8 lutego 1868 r. cesarz wydał manifest o zręczeniu się władzy nad państwem przez szoguna i objęciu jej przez niego.

Przez pewien czas trwały jeszcze walki aż, w r. 1871 ostatecznie poddała się stara, feudalna Japonia.

Cesarz Misuhito panował do r. 1912. Po czternastu latach panowania jego syna Jo szihito na tron wstąpił 25 grudnia 1926 r. wnuk „wielkiego cesarza“ Japonii, panujący do dziś Hirohito, 124-ty z rządu władcy kraju Wschodzącego Słońca. M.D.

Stan zatrudnienia

Według ostatnich obliczeń na 1 stycznia r.b. w górnictwie na terenie całości zatrudnionych było 97.770 robotników, w hutnictwie 42.146, w przemyśle ciężkim 427.465, w elektrowniach 7.820, oraz w warsztatach i zakładach wojennych 54.010 robotników.

W wymienionych gałęziach pracy widać w porównaniu ze stanem z 1936 r. nieznaczny wzrost zatrudnienia, z wyjątkiem przemysłu przelotowego, w którym stan zatrudnienia zmniejszył się.

Z ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, 134.770 da na przemysł włókienniczy 134.770, metalowy 82.499, spożywczy 46.382, chemiczny 38.884, drzewny 38.319, tekstylny 35.792, papierniczy 14.667, odzieżowy 832, budowlany 9.710, poligraficzny 9.525, oraz na przemyśle skórzany 9.525 osób.

W ciągu grudnia ub. r. czynny w przemyśle przetwórczym 4.149 robotników, nie czynnych zaś 1041 pracowników.

Sowiety wezmą udział

w kontroli wybrzeży hiszpańskich

LONDYN. Agencja Reutersa dowiaduje się, że na dzisiejszym rannym posiedzeniu podkomitetu nieinterwencji zgodzono się, nie bez pewnej opozycji, na udział sowieckich okrętów wojennych w kontroli wybrzeży hiszpańskich.

Propozycja wykonywania kontroli okrętami została przyjęta. Okręty wojenne tworzące kordon dookoła Hiszpanii, będą miały obowiązek doniesienia komitetowi nieinterwencji o każdorazowym pojawieniu się w pobliżu Hiszpanii statków,

nie posiadających zaświadczeń od władz państwowych, że na swym pokładzie nie mają broni lub ochotników.

Podkomitet obradował w dalszym ciągu po południu.

Anglia się zbroi

400-milionowa pożyczka na cele obrony narodowej

LONDYN. Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin, kanclerz skarbu Neville Chamberlain zapowiedział emisję pożyczki na cele obrony państwa, zaznaczając, iż rząd zamierza już teraz złożyć w parlamencie projekt ustawy, na podstawie

którego byłoby upoważniony do wzięcia wszelkiego rodzaju nadwyżek budżetowych na cele obrony państwa przez pewien określony przeciąg czasu. Z

tegoż byłoby upoważniony do wzięcia wszelkiego rodzaju nadwyżek budżetowych na cele obrony państwa przez pewien określony przeciąg czasu. Z tegoż byłoby upoważniony do wzięcia wszelkiego rodzaju nadwyżek budżetowych na cele obrony państwa przez pewien określony przeciąg czasu. Z tegoż byłoby upoważniony do wzięcia wszelkiego rodzaju nadwyżek budżetowych na cele obrony państwa przez pewien określony przeciąg czasu.

W CZTERY OCZY

odbyła się konferencja Ribbentropa z lordem Halifaxem

LONDYN. Ag. Reutersa donosi: Ambasador Rzeszy niemieckiej von Ribbentrop i zastępca min. spr. zagr. lord Halifax konferowali około 2 godzin w M.S.Z. w cztery oczy. Zadnego komunikatu nie ogłoszono.

Jak słychać wymieniono poglądy o zagadnieniach interesujących obie strony a von Ribbentrop wyjaśniał politykę rządu niemieckiego w świetle informacji, uzyskanych w czasie ostatniego swego po-

bytu w Niemczech.

Nieoficjalnie potwierdza się, że głównymi tematami rozmowy były z jednej strony: Zagadnienia kolonialne i współpracy gospodarczej Niemiec z innymi krajami, z drugiej zaś widoki ew. rokowań o nowe Locarno. W tej mierze omawiano przyszłość paktu sowiecko - francuskiego i stosunek tego paktu do Niemiec.

LONDYN. — Ministerstwo skarbu ogłosiło „Białą księgę“, wyjaśniając sytuację finansową, która upoważnia do wypuszczenia pożyczki na ogólną sumę 400 milionów f. szt.

Rezolucja daje ponadto rządowi upoważnienie do przelewania w okresie 5 lat 500 milionów f. szt. na cele obrony państwa, a następnie na pokrycie nowych zobowiązań, a następnie na pokrycie nowych zobowiązań w okresie conajmniej 5 lat.

Zatwierdzony wyrok na red. Mackiewicza

KATOWICE. Sąd apelacyjny w Katowicach rozpatrywał dziś sprawę przeciwko redaktorowi naczelnemu „Słowa“ wileńskiego St. Mackiewiczowi, oskarżonemu o zniesławienie wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego w artykule p.t. „Führeria bez ideologii“.

Wyrokiem pierwszej instancji red. Mackiewicz skazany został na 3 miesiące aresztu i 300 zł. grzywny. Od tego wyroku apelacja, jak i prokurator wniosli apelację.

Sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Kiepura jako właściciel hotelu

Krynica straciła swą sensację. Po licznych wycieczkach, po polowaniu, w którym brał z Poznania udział p. prof. Jurasz księżniczka Juliana holenderska i ks. Bernard z Lippe Biesterfeld opuścili, jak już donosiliśmy, Krynycę, udając się pociągiem do Budapesztu i dalej.

W ostatnich dniach swego pobytu w Krynicy, księżna para wzięła udział w balu kostiumowym w „Patrii“. Księżna Juliana była w stroju wiejskiej dziewczyny. W czasie zabawy tańczyła również z

Janem Kiepurą, a księżę Bernard z Martą Eggert-Kiepurową. Na usilne prośby publiczności zarówno Jan Kiepura, jak i Marta Eggert odśpiewali kilka pieśni.

Kiepura ogłasza w prasie wywiad, w którym tłumaczy skąd wzięły się pogłoski o zamiarze przeprowadzenia się do stojących gości z „Patrii“ do „Dyrektorówki“. Oświadczył on: Mówiono, że następczyni tronu jest chora, że musi mieć mieszkanie odosobnione, więc dlatego księżstwo powinni przeprowadzić się do „Dyrektorówki“.

Rozmawiałem jednak z księżem Bernardem telefonicznie z Berlinu i tylko na skutek mojego telefonu prośby księżstwo zdecydowali się pojechać do Krynicy.

Bo — ciągnął dalej Kiepura — wadzą taką mogliby zagranicą opowiedzieć, np. w tym sensie, że w Krynicy brak nawet jednego przyzwyczajonego do willi prywatnej. Mogłoby to zaskoczyć turystyce prawda?

Pijcie prawdziwie najlepsze PIWO OKOCIMSKIE

Wygodniejszy kurs tkactwa w Z. P. O. K.

O.K. organizuje dwutygodniowy kurs tkactwa ręcznego pod kierunkiem wyświadczonej instruktorki.

Kurs za kurs wynosi zł. 3. Prócz członków kursywać się mogą i panie zpoza

w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego Nr. 55 w piątek dn. 12 b.m. od godz. 9-ej, oraz w poniedziałek dn. 15 b.m. od godz. 5 m. 30 do 7-ej wiecz.

Zawody ping-pongowe

W dniach 20 i 21 b.m. Miejski Komitet P.W. organizuje zawody ping-pongowe (po 6-ciu graczy w zespołach) nagrodę przechodnią Miejskiego W.F. i P.W. oraz zawody indywidualne o tytuł mistrza m. Piotrkowa na

W dniach 20 i 21 b.m. Miejski Komitet P.W. organizuje zawody ping-pongowe (po 6-ciu graczy w zespołach) nagrodę przechodnią Miejskiego W.F. i P.W. oraz zawody indywidualne o tytuł mistrza m. Piotrkowa na

W dniach 20 i 21 b.m. Miejski Komitet P.W. organizuje zawody ping-pongowe (po 6-ciu graczy w zespołach) nagrodę przechodnią Miejskiego W.F. i P.W. oraz zawody indywidualne o tytuł mistrza m. Piotrkowa na

W dniach 20 i 21 b.m. Miejski Komitet P.W. organizuje zawody ping-pongowe (po 6-ciu graczy w zespołach) nagrodę przechodnią Miejskiego W.F. i P.W. oraz zawody indywidualne o tytuł mistrza m. Piotrkowa na

Podziękowanie

Podziękowanie dla pani Juliany Holenderskiej, kierowniczki Fabryki Perfumeryjnej „PARIWAR” w Warszawie

W dniu 13 lutego 1937 r. w sali biblioteki Sądu Okręgowego w Piotrkowie odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Opieki nad więźniami „Patronat” w Piotrkowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie i wybór prezydium; 2) sprawozdanie z działalności Zarządu; 3) sprawozdanie kasowe; 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) wybór ustępujących członków Zarządu i zastępców; 6) wybór Komisji Rewizyjnej; 7) wolne wnioski.

Zebranie prawomocne będzie bez względu na ilość obecnych członków.

za Zarząd:
Prezes (—) Stanisław Piłczewski
wiceprezes Sądu Okręgowego
Sekretarz (—) Zbigniew Błotnicki.

Wkrótce w kinie „AS” Oskarżona

Wkrótce w kinie „AS” Oskarżona

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Znieważył policjanta

Mieszkaniec wsi Pajęczno, gm. Ręczno, 36-letni Józef Cichoń, będąc w dniu 7 stycznia rb. w Piotrkowie na ul. Limanowskiego, słownie znieważył funkcjonariusza policji podczas pełnienia jego obowiązków służbowych.

Sąd Grodzki w Piotrkowie za ten występek skazał wieśniaka na 1 tydzień aresztu.

Mrówka przed sądem

W dniu onegdajszym na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego w Piotrkowie zasiadł 37-letni Wacław Mrówka, zam. w Piotrkowie przy ul. Tomickiego 35, karany już kilkakrotnie.

Mrówka odpowiadał za użyczenie strażnikowi Ochrony Mienia Kolej. P.K.P., Ko walskiemu podczas pełnienia obowiązków służbowych. Mianowicie Mrówka zatrzymany został przez strażnika na terenie kolejowym, gdzie usiłował dokonać kradzieży węgla.

Przewód sądowy dostarczył dowody winy oskarżonego, i Mrówka skazany został na 1 tydzień aresztu i opłaty sądowe.

Zebranie Towarzystwa Opieki nad więźniami „Patronat” w Piotrkowie

W dniu 26 b.m. w sali biblioteki Sądu Okręgowego w Piotrkowie odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Opieki nad więźniami „Patronat” w Piotrkowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie i wybór prezydium; 2) sprawozdanie z działalności Zarządu; 3) sprawozdanie kasowe; 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) wybór ustępujących członków Zarządu i zastępców; 6) wybór Komisji Rewizyjnej; 7) wolne wnioski.

Zebranie prawomocne będzie bez względu na ilość obecnych członków.

za Zarząd:
Prezes (—) Stanisław Piłczewski
wiceprezes Sądu Okręgowego
Sekretarz (—) Zbigniew Błotnicki.

Wkrótce w kinie „AS” Oskarżona

Cynizm czerwonych rządów hiszpańskich

Ministerstwo propagandy czerwonego rządu hiszpańskiego rezydującego obecnie w Walencji rozsyła co jakiś czas różnym instytucjom i wybitniejszym osobistościom, również i w Polsce, komunikaty, w których usiłuje wybielić akty stosowane przez rządy czerwonego barbarzyńskiego teroru i ratować w ten sposób silnie zachwianą w oczach świata kulturalnego powagę swej egzystencji. Nie zastanawiając się nad realną wartością i wiarygodnością tych komunikatów walenckiego ministerstwa propagandy, podkreślić jednak trzeba niewiarogodny ich cynizm.

Oto ostatnio n.p. szereg osób w Polsce otrzymał odbite sposobem cyklograficznym wynurzenia jakiegoś „profesora teologii” i rzekomego „kanonika”, które mają jakoby dowodzić, że z punktu widzenia katolickiego za czerwonym frontem w Hiszpanii wszystko dzieje się dobrze i że prześladowania religii i duchowieństwa wogóle tam nie ma. Atoli do tego samego komunikatu dołączono kolorowe obrazki, w sposób niesmaczny i ordynarny drwiące właśnie z duchowieństwa...

Cynizm zaiste nieporównany. (KAP)

Nowe zarządzenie władz skarbowych

Sprzedaż znaczków stemplowych jako główne źródło zarobkowania

Poszczególne urzędy skarbowe otrzymały okólnik aby zezwolenia na sprzedaż znaczków stemplowych wydawane były wyłącznie takim osobom, które tego rodzaju handel traktują jako główne źródło zarobkowania.

Okólnik postanawia, że urzędy nie powinny udzielać zezwoleń tego rodzaju różnym stowarzyszeniom filantropijnym,

stowarzyszeniom urzędniczym i t.p.

Dalej w okólniku zaznaczono, że celem stowarzyszenia źródeł zarobkowania dla szeregu sprzedawców i przyczynienia się w ten sposób do zmniejszenia bezrobocia, należy unikać bezwzględnie obchodzenia wspomnianego zakazu, np. w sposób często praktykowany, że dystrybutorem jest stowarzyszenie, które otrzymuje za to lwią część zysków.

Władze skarbowe kategorycznie zakazały tego rodzaju fikcyj i podjęły kroki, aby w innych urzędach administracji państwowej, oraz urzędach samorządowych, udzielano zezwoleń na sprzedaż znaczków stemplowych tylko zawodowo trudniącym się tego rodzaju handlem.

Okólnik zastrzega w końcu, że władze skarbowe, nadając zezwolenia na sprzedaż stempli, mogą zabronić sprzedaży innych druków np. blankietów wekslowych i t.p.

Kursy oświatowo-rolnicze

W dalszym ciągu tow. organizacji i kółek rolniczych w Piotrkowie organizuje na terenie powiatu piotrkowskiego kursy oświatowe - rolnicze w następujących miejscowościach: 16 b.m. Sobaków, 17—Sroćk 18—Żarnowice i 20—Zetków i Raciborowice.

Amator cudzych buraków i koniczyny

25-letni mieszkaniec wsi Suchcice, gm. Woźniki, Stanisław Cieślak, okazał się do złym amatorem... cudzej koniczyny i buraków, gdyż skradł je na szkodę p. Antoniego Pasikowskiego, właściciela majątku Suchcice.

Sąd skazał Cieślaka za kradzież koniczyny na 1 miesiąc aresztu.

POTRZEBNA EKSPEDIENTKA

Wykwalifikowana do wędliniarstwa. Szczegółowe oferty składać do administracji „Głosu Trybu” pod „Ekspedientka” 332.

„OKAZJA” kupno i sprzedaż rzeczy używanych — antykwiariat, ul. Sienkiewicza Nr. 15

Smakowitsze wyroby cukiernicze TYLKO w „ROMIE” Słowackiego 6.

DR. ZARĘBA

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

Wiedzieć co Cię czeka? Idź do znanej chiromantki „DNY”, ul. Piłsudskiego 81.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Miłość ubogiego studenta i bogatej córki przemysłowca zdołała zatriumfować nad przeszkodami

Mniej więcej przed czterema laty wielkie poruszenie w kołach towarzyskich Brukseli wywołała romantyczna przygoda córki bogatego przemysłowca Magdaleny de Rieth, czarująco pięknej 17-letniej panienki.

Magdalena de Rieth poznała na balu Armanda Bruyna, 22-letniego studenta akademii kolonialnej w Antwerpii. Od pierwszego spojrzenia zakochała się w nim, a młody człowiek podzielił to uczucie. Od piątego balu Armand Bruyn i córka przemysłowca spędzali wszystkie wolne chwile razem.

Niestety karnawał kończył się. Magdalena de Rieth miała wyjechać z rodzicami do ich posiadłości w Ardena. Ferie studenta kończyły się też. Musiał wracać do Antwerpii.

Wprawdzie byłaby na to rada: małżeństwo! Niestety jednak Armand Bruyn był bardzo ubogi, i młodzi rozumiejąc doskonale, że na ich związek rodzice Magdaleny nie pozwolą.

ARESTOWANIE KOCHANKÓW.

Ale miłość jest silniejsza od wszelkich przeszkód. Młodzi postanowili uciec do Anglii i tam wziąć ślub.

Ucieczkę wyznaczili na ostatni dzień pobytu Magdaleny w Brukseli. Wieczorem tego dnia Magdalena poprosiła rodziców o pozwolenie udania się do teatru z Armandem.

Rodzice, którzy nie przykładali większej wagi do „flirtu“ córki, pozwolili jej na to chętnie, rozumiejąc, że nazajutrz Magdalena i tak musi rozstać się z Armandem.

Zamiast do teatru Armand i Magdalena udali się na dworzec kolejowy i pojechali do Ostendy, gdzie zamierzali wsiąść na parowiec, płynący do Anglii.

Niestety spotkała ich tutaj przykra niespodzianka. Na dworcu w Ostendzie czekał już dwaj agenci tajnej policji, którzy zatrzymali romantyczną parę i odprawili ją do komisariatu. Policję w Ostendzie zawiadomił o porwaniu córki pan de Rieth.

Jakim sposobem dowiedział się dokąd młodzi pojechali, nikt dotąd nie wie.

Po kilku godzinach do Ostendy przyjechał sam p. de Rieth.

TRAGICZNE ROZSTANIE.

Przemysłowiec załatwił sprawę krótko zabrał siłą córkę do swojego auta i kazał szoferowi wieść ją do Brukseli.

Armandowi zaś powiedział, że jeśli nie przestanie zadawać się z Magdalena, będzie oskarżony o uprowadzenie nieletniej i sąd skarze go na paroletnie więzienie, co mu zupełnie złamie karierę.

Armand zrozumiał niebezpieczeństwo jakie mu grozi. Obiecał panu de Rieth przez cztery lata nie komunikować się zupełnie z jego córką i złamany na duchu odjechał do Antwerpii, do uniwersytetu.

Przy rozstaniu z Magdalena szepnął:
— Za trzy lata wrócę!
— Będę na ciebie czekała... — odpowiedziała Magdalena.

SPOTKANIE PRZYPADKOWE.

Minęły cztery lata. Magdalena spędziła je w pensjonacie dla panien w Szwajcarii. Pewnego dnia, kiedy korzystając z przerwy wakacyjnej, wracała pociągiem przez Bazyleję do Brukseli, już za granicą belgijską, przed małą stacją, gdzie miała się przesiąść, konduktor pociągu oświadczył:

— W jednym z wagonów zapaliła się osoba. Pociąg spóźni się o pół godziny i straci połączenie!

Istotnie pociąg przybył do Jemelle z półgodzinnym opóźnieniem. Pociąg do Brukseli, na który Magdalena miała się przesiąść już odjechał. Paniątka musiała czekać na następnym.

Tragarz zaniósł jej rzeczy do małej poczekalni. Zrezygnowana Magdalena usiadła w zatłoczonej sali, będąc przygotowana na kilkogodzinne oczekiwanie.

Nagle na salę wszedł elegancki młody człowiek. Był to Armand Bruyn.

— Armand! — zawołała Magdalena, nie zupełnie oczom wierząc.

W mgnieniu oka młodzieniec znalazł się przy niej.

HAPPY END!

Armand jechał właśnie do Szwajcarii do Magdaleny. Przez cztery lata, kiedy nie miał z nią kontaktu, skończył uniwersytet, praktykował w administracji kolonialnej w Kongo, tam nawiązał stosunki z pewną amerykańską firmą samochodową, został jej przedstawicielem, a następnie, zadowolony z wyjątkowej pracowitości i niepospolitym zdolnościom, został dyrektorem jednego z jej oddziałów.

Jego sytuacja materialna była doskonała. Pierwszy urlop jaki otrzymał zamierzał wykorzystać, aby odszukać Magdalena i poprosić o jej rękę.

Na stacji w Jemelle miał się przesiąść. Przypadek zetknął go z ukochaną.

Oczywiście zakochani pojechali razem do Brukseli, a rodzice wzruszeni ich wielką miłością, a niewątpliwie także usposobieni przychylniej do Armanda, jako dyrektora oddziału poważnej firmy samochodowej, anizeli jako do ubogiego studenta, dali im błogosławieństwo.

raz młody wiek.

Obrońca zapowiedziała skargę apelacyjną.

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął 18-letni Tadeusz Szaniawski oskarżony o zabójstwo na ulicach miasta dn. 9 listopada ubr. Joska Berkowicza i Izraela Zendela oraz porażenie Moszka Wojssamla i Mendla Rubinsteina, którzy go ścigali za rozbicie szyby w cukierni Berkowicza.

Przed salą rozpraw wystawione zostały specjalne posterunki policyjne, zaś woźni sądowi wpuszczali na salę ograniczoną ilość osób.

Do rozprawy wezwano 19 świadków. Rozprawa trwała od 9 m. 30 rano do 6-ej wiecz. O tej to godzinie przewodniczący kompletu sądu odczytał wyrok mocą którego 18-letni Tadeusz Szaniawski skazany został za to, że w dniu 9 listopada 1936 r. z premedytacją dokonał zabójstwa Berkowicza — na 10 lat więzienia, za zabójstwo Srula Zendla, dokonane pod wpływem silnego wzruszenia na 6 lat więzienia, zaś za usiłowanie zabójstwa Wajsszanda i Rubinsztajna po 4 lata więzienia. Łącznie Sąd skazał Szaniawskiego na 12 lat więzienia.

Sąd uwzględnił przy wymiarze kary przyznanie się oskarżonego do winy, jego skrucę i dotychczasową niekaralność, o-

kać na następnym.

Tragarz zaniósł jej rzeczy do małej poczekalni. Zrezygnowana Magdalena usiadła w zatłoczonej sali, będąc przygotowana na kilkogodzinne oczekiwanie.

Nagle na salę wszedł elegancki młody człowiek. Był to Armand Bruyn.

— Armand! — zawołała Magdalena, nie zupełnie oczom wierząc.

W mgnieniu oka młodzieniec znalazł się przy niej.

HAPPY END!

Armand jechał właśnie do Szwajcarii do Magdaleny. Przez cztery lata, kiedy nie miał z nią kontaktu, skończył uniwersytet, praktykował w administracji kolonialnej w Kongo, tam nawiązał stosunki z pewną amerykańską firmą samochodową, został jej przedstawicielem, a następnie, zadowolony z wyjątkowej pracowitości i niepospolitym zdolnościom, został dyrektorem jednego z jej oddziałów.

Jego sytuacja materialna była doskonała. Pierwszy urlop jaki otrzymał zamierzał wykorzystać, aby odszukać Magdalena i poprosić o jej rękę.

Na stacji w Jemelle miał się przesiąść. Przypadek zetknął go z ukochaną.

Oczywiście zakochani pojechali razem do Brukseli, a rodzice wzruszeni ich wielką miłością, a niewątpliwie także usposobieni przychylniej do Armanda, jako dyrektora oddziału poważnej firmy samochodowej, anizeli jako do ubogiego studenta, dali im błogosławieństwo.

Młodociany zabójca 2 żydów skazany na 12 lat więzienia

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął 18-letni Tadeusz Szaniawski oskarżony o zabójstwo na ulicach miasta dn. 9 listopada ubr. Joska Berkowicza i Izraela Zendela oraz porażenie Moszka Wojssamla i Mendla Rubinsteina, którzy go ścigali za rozbicie szyby w cukierni Berkowicza.

Przed salą rozpraw wystawione zostały specjalne posterunki policyjne, zaś woźni sądowi wpuszczali na salę ograniczoną ilość osób.

Do rozprawy wezwano 19 świadków. Rozprawa trwała od 9 m. 30 rano do 6-ej wiecz. O tej to godzinie przewodniczący kompletu sądu odczytał wyrok mocą którego 18-letni Tadeusz Szaniawski skazany został za to, że w dniu 9 listopada 1936 r. z premedytacją dokonał zabójstwa Berkowicza — na 10 lat więzienia, za zabójstwo Srula Zendla, dokonane pod wpływem silnego wzruszenia na 6 lat więzienia, zaś za usiłowanie zabójstwa Wajsszanda i Rubinsztajna po 4 lata więzienia. Łącznie Sąd skazał Szaniawskiego na 12 lat więzienia.

Sąd uwzględnił przy wymiarze kary przyznanie się oskarżonego do winy, jego skrucę i dotychczasową niekaralność, o-

raz młody wiek.

Obrońca zapowiedziała skargę apelacyjną.

ZNANY ZAKŁAD
JUBILERSKO-ZEGARM.
A. BRANDWAIN
2 Sieradzka 2

KUPIĘ ZARAZ kodeks cywilny (Nap.), procedury cyw. handlowy. Zgłoszenia w adm. „Głosu“ 329

NAUCZĘ każdego pisać na maszynie w ciągu miesiąca najnowszym systemem, gwarancja! Piotrków, ul. Legionów 2. od godz. 18 do 20.

ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii PIOTRKÓW-WARSZAWA					
przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn					
Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40 15.10 19.40
Wolbórz	10.11	12.36	17.16	Nadarzyn	13.16 15.46 20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa Wł.	13.45 16.15 20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55		
WARSZAWA - PIOTRKÓW					
Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00 12.00 20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26 12.26 20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb. Wł.	10.50 12.50 20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57		
ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ na linii: Piotrków - Wolbórz - Tomaszów					
Piotrków Tryb.	14.00	21.00		Tomaszów Maz.	8.00 15.20
Wolbórz	14.26	22.06		Wolbórz	8.26 15.46
Tomaszów Maz. Wł.	14.50	22.30		Piotrków Tryb. Wł.	8.50 16.10

OLLA
GUM.
"OLLA" GUM. JEST DOWODNIE NAJLEPSZĄ
ROZPOWISZCZONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMI
NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEW-
NIEJ, "OLLA" GUM. JEST BEZPIECZNY
NIEPRZESLIGNIONA TAKI SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELI-
katesy.
5 nowożytnie urządzonej fabryki
patent amerykański Dr. Baloya Nr. 1
ponad 40 lat doświadczenia i specjal-
ności.

Leczenie żyłaków
ChOROBY SKÓRNE I WENERY
Dr. med. FAJMA
przyjmuje od 12-21 od 5-7
Piotrków, ul. Piłsudskiego/67, 11

MIÓD czysto pszczoły bez domieszek
gwarantowany PIERWSZEJ JAKOŚCI
LIPCOWY DESEROWY 3 kg. 5
8.50, 10 kg. 16.50, 20 kg. 31 zł.
43.00 wraz z naczyniem i opłatą
w wysyła

Małopolski Ekspozyt
W ZBARA
skr. p. Nr. 5

**KTO PRAGNIE POZBYĆ
REUMATYZMU I PODA-
RZĄCZĄCĄ**
Szarpające, kłujące bóle w stawach
kach, wykrzywienie rąk i nóg, drgaw-
cie i kurcze w różnych częściach ciał-
mu, a nawet osłabienie wzroku — o-
waz: le skutki cierpienia reumatycznego
dagry, które należy usunąć, inaczej
ba czyni coraz większe postępy.
POLECAMY uzdrawiającą, rozpusz-
szczywną pobudzającą przemianę
KURACJĘ DOMOWĄ. Kuracja ta
na stosowaniu kunsztownie zdobyte-
ka z naturalnego źródła leczniczego
dobrotliwa matka-natura stworzyła
pięć ludzkości.
Napisać do mnie natychmiast
trzymacie zupełnie darmo i fra-
pouczającą broszurkę
PANNONIA — APOTHEKA
Budapest 72, Postfach 83. Ab

PHILIPS
najwyższej
KLASY
super 695
Na dogodne raty w firmie
POLECA

Firma „IR. LUFT“
ul. Słowackiego 1. tel. 14,95.

PROSZKI
MIGRENO-NEVOSIN
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE FIRMY „KOGUTKIEM“
PATRZCIE **JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ**
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“ Z KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“ SA TEŻ I W TABLETKACH